

Permanenty kryzys koalicyjny: słowacka centroprawica na rozdrożu

Krzysztof Dębiec

Centroprawica objęła władzę na Słowacji wiosną 2020 r. W trakcie kampanii obiecywała gruntowną odnowę państwa, a potem podjęła liczne działania w tym kierunku. Zarazem musiała i musi stawiać czoła kolejnym kryzysom – najpierw pandemicznemu, a obecnie związanemu z konsekwencjami inwazji Rosji na Ukrainę, w tym z rekordową inflacją. Towarzyszą temu ostre spięcia wewnątrz obozu rządzącego. Ich ostatnim przejawem jest wypowiedzenie umowy koalicyjnej przez drugą siłę tego obozu – liberalną partię Wolność i Solidarność (SaS). 6 lipca zapowiedziała ona, że opuści Radę Ministrów, jeśli do końca sierpnia nie odejdzie z niej szef największego ugrupowania koalicji – Zwyczajni Ludzie i Niezależne Osobistości (OĽaNO) – minister finansów Igor Matovič. Brak dymisji Matoviča może oznaczać przedterminowe wybory. Alternatywą byłby chwiejny i nieustannie zagrożony paraliżem decyzyjnym rząd mniejszościowy. Przyspieszona elekcja zahamowałaby rozpoczęty proces oczyszczania państwa, co mogłoby postawić Bratysławę na kursie kolizyjnym z Komisją Europejską w sprawie praworządności. Zmiana układu rządzącego może też pociągnąć za sobą ograniczenie słowackiego wsparcia politycznego i materialnego dla Ukrainy.

Centroprawica doszła do władzy w marcu 2020 r. na hasłach odnowy państwa po wieloletnich rządach lewicy, naznaczonych licznymi nadużyciami władzy i zwieńczonych masowymi protestami po morderstwie dziennikarza śledczego Jána Kuciaka w 2018 r. Głównym beneficjentem tych nastrojów społecznych stało się OĽaNO, którego przewodniczący prezentował się jako bezkompromisowy bojownik o większą przejrzystość w polityce i gospodarce oraz był znany z konfliktów z wpływowymi kręgami biznesowymi. Rząd Matoviča zanotował pewne sukcesy. Udało się zmienić konstytucję, aby wprowadzić reformę wymiaru sprawiedliwości (obejmującą m.in. ograniczenie prerogatyw sędziowskich i samowoli decyzyjnej), przyjęto też przepisy dotyczące redukcji liczby sądów na rzecz zwiększenia ich specjalizacji (choć po protestach ograniczono zakres tych zmian). Przekształcenia w policji i prokuraturze oraz „uwolnienie rąk śledczym” pomogły w rozpracowywaniu schematów korupcyjnych – nastąpiły aresztowania ważnych funkcjonariuszy z czasów rządów lewicy, w tym np. ówczesnego kierownictwa policji. Choć społeczeństwo i główne media przyjmowały te posunięcia zasadniczo pozytywnie, to fala entuzjazmu związana ze zmianą u sterów władzy szybko opadła. Wpłynęły na to problemy z zarządzaniem nowymi wyzwaniami, zwłaszcza pandemią, a następnie kontrowersje dotyczące polityków koalicji, przede wszystkim z ugrupowania Jesteśmy Rodziną. Spadek poparcia dla



obozu rządzącego to także pokłosie osobistych animozji i różnic programowych między jego liderami, w szczególności Matovičem a Richardem Sulíkiem – szefem SaS i ministrem gospodarki. Osłabiały one efektywność procesu decyzyjnego i utrudniały przedstawianie obywatelom reform jako sukcesu, zwłaszcza że uwaga opinii publicznej i mediów była skupiona na walce z COVID-19.

Do tematów, w których w koalicji panuje zgodność, należy kwestia poparcia dla Ukrainy oraz gotowości do udzielania jej pomocy wojskowej i humanitarnej¹. Nie

Spadek poparcia dla ekipy rządzącej to pokłosie trudności w zarządzaniu nowymi wyzwaniami, ale też osobistych animozji i różnic programowych między jej liderami.

oznacza to jednak, że sprawa ta nie budzi kontrowersji w społeczeństwie, tradycyjnie sympatyzującym z Rosją (i sceptycznym wobec polityki USA). Na Słowacji, w przeciwieństwie do innych państw regionu, notowania rządu od rozpoczęcia inwazji Rosji na Ukrainę nie wzrosły. W czerwcu cztery partie koalicji popierało łącznie 26% respondentów (badanie agencji Focus) – o niemal 20 p.p. mniej niż w wyborach. Potknięcia władzy skrzętnie wykorzystuje znajdująca się w opozycji lewica, zorganizowana w dwa stronnictwa kierowane przez byłych premierów. O ile w 2020 r. Smer Roberta Ficy uzyskał 18% głosów, o tyle w lipcu br. tę partię oraz stworzone przez jej byłych działaczy ugrupowanie Hlas (Głos) Petera Pellegriniego popierało już łącznie 35% ankietowanych. Podzielonej w ten sposób lewicy łatwiej odwoływać się do różnych grup niezadowolonego elektoratu: Hlas stosuje retorykę bardziej umiarkowaną, a Smer zaostrzył swój przekaz i rywalizuje na tym polu ze skrajną prawicą.

Ultimatum SaS

6 lipca 2022 r. zarząd krajowy SaS wypowiedział umowę koalicyjną „w związku z jej znaczącymi naruszeniami”. Partia podkreśliła, że dalsze funkcjonowanie koalicji na dotychczasowych zasadach nie jest możliwe w obliczu coraz większych problemów we współpracy z szefem OĽaNO. Zażądała też wypracowania do końca sierpnia nowej umowy, z której wynikałoby, że nie będzie on już członkiem rządu (w przeciwnym wypadku gabinet ma opuścić czworo ministrów nominowanych przez SaS). Według Sulíka Matovič jako minister finansów uczynił z budżetu państwa „skarbonkę na swoje pomysły”, czego sztandarowym przykładem miało być przyjęcie pakietu prorodzinny² w sytuacji braku środków na jego pokrycie i przy udziale „faszystów” – jak w kręgach bliskich SaS określa się posłów, którzy dostali się do parlamentu z listy skrajnie prawicowej Partii Ludowej Nasza Słowacja (ĽSNS). Ultimatum liberałów spotkało się ostrą reakcją koalicjantów. Boris Kollár – szef prosocjalnego ugrupowania Jesteśmy Rodziną i przewodniczący parlamentu – odrzucił możliwość renegotjacji umowy i stwierdził, że Sulík „wmanewrował się w ślepej uliczce”.

Nowa odsłona konfliktu Matovič–Sulík

Publiczne spory na linii Matovič–Sulík to stały element rozgrywek w koalicji. Najpoważniejsze napięcia pierwszej połowy kadencji, wywołane zamówieniem rosyjskich szczepionek Sputnik V, doprowadziły wiosną 2021 r. do dymisji premiera Matoviča, który zamienił się funkcją z ówczesnym ministrem finansów Eduardem Hegerem. Sulík, który był gotów odejść z rządu wraz z Matovičem, pozostał szefem resortu gospodarki. Historia ich spięć jest jednak dłuższa – obecny prezes OĽaNO wszedł do polityki w 2010 r., uzyskując mandat poselski z listy partii Sulíka wraz z trzema innymi działaczami swojego ruchu. Po znalezieniu się SaS w rządzie wielokrotnie krytykował działaczy koalicji, w tym szefa swojego klubu, i ostatecznie został z niego wykluczony za głosowanie za projektem opozycji. Obaj opisywani politycy są byłymi przedsiębiorcami, przywykłymi do kierowania ugrupowaniami

¹ Zob. K. Dębiec, *Słowacja: strategiczne dylematy po rosyjskiej inwazji na Ukrainę*, „Komentarze OSW”, nr 445, 10.05.2022, osw.waw.pl.

² Zob. *idem*, *Słowacja: prorodzinna ofensywa rządu*, OSW, 15.06.2022, osw.waw.pl.

jak własnym biznesem, a zarazem silnymi osobowościami, niestroniącymi od prowokacyjnych sformułowań i z trudem znoszącymi kompromisy. Różnią się przy tym profilem programowym – Sulík to zadeklarowany liberał, nierzadko publicznie krytykujący decyzje rządu, w którym zasiada, podczas gdy Matovičowi, prezentującemu się jako ekspert od marketingu politycznego, bliższa jest retoryka konserwatywna. Jako lider największej partii niejednokrotnie przedstawiał swoje pomysły przed dziennikarzami bez konsultacji z partnerami, nie szczędząc ostrych komentarzy pod adresem oponentów w koalicji.

Bezpośrednią przyczyną ostatnich napięć jest sprzeciw SaS wobec pakietu prorodzinnego – zarówno jego treści, jak i sposobu przyjęcia. Dla ugrupowania Matoviča ofensywa

» **Realnym scenariuszem są przedterminowe wybory, które mogą pociągnąć za sobą ograniczenie słowackiego wsparcia politycznego i materialnego dla Ukrainy.**

prosocjalna rządu Hegera to szansa na odzyskanie zaufania wyborców. Poparcie dla OĽaNO w lipcu wynosiło 7–9%, podczas gdy 2,5 roku temu oddano na nie co czwarty głos. Aby przeforsować zmiany, Matovič sięgnął po przyspieszony tryb legislacyjny, twierdząc, że w przeciwnym wypadku „histeria medialna” uniemożliwiłaby ich wdrożenie. Wzbudziło to sprzeciw SaS i prezydent Zuzany Čaputovej, lecz jej zastrzeżenia zostały odrzucone przez parlament, także dzięki głosom posłów z opozycyjnej skrajnej prawicy (choć OĽaNO zaprzeczyło wspólnym uzgodnieniom w tej sprawie). Krok ten wywołał w mediach liberalnych falę krytyki dotyczącej „braku odpowiedzialności budżetowej” i kooperacji z „faszystami”. Nacisków na zerwanie koalicji Sulík nie może lekceważyć również ze względu na ryzyko odejścia części elektoratu do pozaparlamentarnej Progresywnej Słowacji (PS), z której wywodzi się Čaputová. SaS utrzymuje w sondażach poparcie na poziomie 10–15%, podczas gdy PS może liczyć na 9–10% (badania agencji Focus i AKO za czerwiec i lipiec). Choć PS uzyskała w wyborach więcej głosów niż SaS (6,96% względem 6,22%), to nie weszła do Rady Narodowej, gdyż startowała w koalicji z centrową partią Spolu i nie przekroczyła 7-procentowego progu dla takich sojuszków.

Według kalkulacji SaS odcięcie się od Matoviča oznacza także wyjście naprzeciw nastrojom społecznym – w czerwcu nieufność wobec ministra deklarowało 88% respondentów (badanie ośrodka Focus), co jest najgorszym wynikiem wśród liderów politycznych. Partia nie chce też być łączona z obecną trudną sytuacją gospodarczą, za którą Słowacy mogą winać rząd – w maju jego działania na rzecz łagodzenia konsekwencji wysokich cen za niewystarczające uznało ponad dwie trzecie ankietowanych, a w czerwcu przeciwko dalszemu trwaniu gabinetu było 57% obywateli (sondaże AKO). Większość koalicjantów opowiada się za zwiększeniem wydatków na złagodzenie skutków „drożyzny” i za nowymi podatkami na pokrycie tych nakładów, czemu ostro sprzeciwia się SaS. Partia długo blokowała pakiet prorodzinny, który premier Heger i Matovič przedstawiają jako sposób na poprawę sytuacji jednej z najbardziej dotkniętych inflacją grup. Z kolei opozycja, wytykająca rządowi bezczynność, domaga się większej pomocy także dla emerytów i rodzin bezdzietnych.

Perspektywy

Wiele wskazuje na to, że w OĽaNO rozważa się odrzucenie ultimatum SaS i scenariusz gabinetu mniejszościowego. Byłby on tolerowany przez posłów niezależnych, którzy zapewniliby mu przyjmowanie kluczowych ustaw i przetrwanie do wyborów w 2024 r. Oznaczałoby to powstanie kruchego rządu z nieznaczną większością, zmuszonego do budowania sojuszy *ad hoc* w bardziej kontrowersyjnych kwestiach³. Zaletą tego rozwiązania byłaby możliwość prowadzenia spójniejszej polityki socjalnej.

³ Bez 19 posłów SaS rząd mógłby liczyć na 73 głosy w 150-osobowym parlamencie. Poparcia gabinetowi mniejszościowemu mogliby ponadto udzielić trzej deputowani z niewielkiej partii Życie (o profilu pro-life), którzy dostali się do parlamentu z listy skrajnie prawicowej ĽSNS. Byłoby to jednak trudne do zaakceptowania dla licznych posłów koalicji o poglądach liberalnych.

Partie koalicji mogłyby liczyć na wzrost poparcia dzięki wejściu w życie w 2023 r. pełnego pakietu prorodzinnego czy podwyżkom dla budżetówki, których skalę w połowie lipca udało się uzgodnić ze związkami zawodowymi. Heger i Matovič, ogłaszając je wspólnie, określali je mianem „największego wzrostu płac w sektorze publicznym w historii” (w ciągu 14 miesięcy pensje nauczycieli wzrosną o 26,9%, a pozostałych pracowników budżetówki – o 21,2%). Ten drugi podkreślał, że osiągnięcie porozumienia było możliwe dzięki temu, że podwyżek nie zablokowała (jak trzykrotnie wcześniej) SaS. Za scenariuszem rządu mniejszościowego przemawia też obawa znacznej części klubu OĽaNO i niezrzeszonych przed przyspieszonymi wyborami. Zarazem sam Sulík zapowiadał, że jego partia mogłaby wesprzeć taki gabinet w głosowaniach, które wprowadzałyby „rozumne i korzystne” zmiany.

Alternatywą jest przetrwanie koalicji za cenę odejścia z rządu zarówno Matoviča, jak i Sulíka. Nie oznaczałoby to jednak stabilizacji, a jedynie przeniesienie sporów poza gabinet Hegera. Dymisje te nie podważyłyby pozycji politycznej założycieli i niekwestionowanych przywódców obu formacji. Niemniej SaS mogłaby je zaprezentować jako swój sukces i utrzymać korzyści z rządzenia, a Sulík uniknąłby sytuacji, w której ponownie zostałby oskarżony o torowanie lewicy drogi do władzy (media wytykają mu często, że to on doprowadził do upadku rządu Ivety Radičovej w 2011 r., odmawiając wsparcia ze strony Słowacji – jako członka strefy euro – dla pogrążonej w kryzysie Grecji). Dla samego Matoviča dymisja byłaby co prawda drugą prestiżową porażką (po rezygnacji ze stanowiska premiera), lecz przedterminowe wybory niosłyby ze sobą ryzyko utraty nawet trzech czwartych postów.

Brak porozumienia dwóch głównych partii koalicji i ograniczona sprawczość ewentualnego gabinetu mniejszościowego wiązać się będą ze wzrostem prawdopodobieństwa przyspieszonej elekcji i powrotu do władzy lewicy. Oznaczałoby to zapewne koniec rozliczeń procederu zawłaszczania państwa oraz procesów i śledztw dotyczących korupcji, w których zarzuty usłyszeli prominenci poprzedniego układu rządzącego. Wyrok skazujący zapadł m.in. w sprawie powiązanego z lewicą prokuratora specjalnego, który zapewniał jej otoczeniu bezkarność. Ficę przed tymczasowym aresztem uchronił immunitet poselski (koalicji nie udało się przegłosować jego uchylenia w Radzie Narodowej). Zwiększa to determinację byłego premiera, który zaostrza swą retorykę i dąży do przyspieszonych wyborów pod hasłami stabilizacji i bezpieczeństwa socjalnego. Wysokie sondażowe poparcie dla lewicy pokazuje, że w przeciwieństwie do elekcji z 2020 r. kwestie poprawy przejrzystości działań państwa i rozliczenia winnych nadużyć schodzą dziś na dalszy plan. Według czerwcowego badania agencji Focus obie partie lewicowe uzyskałyby w Radzie Narodowej łącznie 64 na 150 mandatów i byłyby w stanie sformować większościową koalicję z Jesteśmy Rodziną lub rządzić z pomocą skrajnej prawicy (w wielu punktach zbliżonej programowo i retorycznie do Smeru). Taki gabinet kładłby zapewne nacisk na programy socjalne, ale też zahamowałby rozpoczęty przez obecną ekipę proces oczyszczania państwa. Ujawnione już nieprawidłowości mogłyby doprowadzić do wznowienia na forach unijnych dyskusji na temat stanu praworządności na Słowacji, które zaczęły rezonować na fali protestów po morderstwie Kuciaka. W kwestii Ukrainy stanowisko rządu w Bratysławie pod egidą lewicy zbliżyłoby się do podejścia Budapesztu, w ostatnich miesiącach wielokrotnie przytaczanego przez Ficę jako wzór, zarówno w zakresie polityki zagranicznej i energetyki, jak i łagodzenia skutków drożyzny.